

**Wyrok z dnia 28 lipca 1999 r.**

**I PKN 171/99**

**Powołanie członka zarządu spółki przez właściwy organ nie zawsze oznacza nawiązanie stosunku pracy w drodze powołania w rozumieniu art. 68 KP, lecz może być tylko powierzeniem funkcji organu spółki. Obowiązek członka zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością wykonywania czynności związanych z prowadzeniem spraw spółki może wynikać bezpośrednio z art. 201 § 2 KH, jeżeli nie została z nim zawarta umowa o pracę lub inna umowa.**

Przewodniczący: SSN Józef Iwulski, Sędziowie: SN Barbara Wagner, SA Katarzyna Gonera (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 28 lipca 1999 r. sprawy z powództwa Jana K. przeciwko Stadninie Koni w U. Spółka z o.o. o zasądzenie wynagrodzenia, na skutek kasacji powoda od wyroku Sądu Wojewódzkiego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Katowicach z dnia 27 października 1998 r. [...]

o d d a l i ł kasację;

zasądził od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 200 (dwieście) złotych tytułem kosztów postępowania kasacyjnego i nie obciążył powoda tymi kosztami w pozostałej części.

### **U z a s a d n i e**

Powód Jan K. wniósł o zasądzenie na jego rzecz od pozwanej Stadniny Koni w U. Spółki z o.o. kwoty 11.911,74 złotych tytułem wynagrodzenia za pracę na stanowisku Prezesa Zarządu - Dyrektora Spółki w okresie od 6 września do 16 października 1995 r. oraz wynagrodzenia za trzymiesięczny okres wypowiedzenia z ustawowymi odsetkami od dnia 1 lutego 1996 r. Powód twierdził, że odwołanie go ze stanowiska Prezesa Zarządu - Dyrektora Spółki było równoznaczne z wypowiedzeniem mu umowy o pracę, przy czym nie otrzymał wynagrodzenia za pracę ani za okres pełnienia obowiązków Prezesa, ani za okres wypowiedzenia.

Strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa podnosząc, że strony nie zawarły umowy o pracę i powód nie pozostawał w stosunku zatrudnienia z pozwaną.

Sąd Rejonowy-Sąd Pracy w Olkuszu wyrokiem z 29 czerwca 1998 r. oddalił powództwo. Sąd ustalił, że 20 maja 1995 r. Zgromadzenie Wspólników pozwanej Spółki, działając na podstawie § 21 aktu założycielskiego Spółki z 19 maja 1995 r., powołało powoda na Prezesa Zarządu - Dyrektora Spółki. Pozwana została zarejestrowana 6 września 1995 r. i od tego dnia zaczęła oficjalnie działać. Z dniem 16 października 1995 r. Zgromadzenie Wspólników pozwanej Spółki, działając na podstawie § 17 aktu założycielskiego, odwołało powoda z funkcji Prezesa Zarządu. W okresie od 20 maja do 16 października 1995 r. powód był Prezesem Zarządu pozwanej Spółki i dokonywał wszystkich czynności przypisanych swojej funkcji, związanych z podjęciem przez Spółkę działalności gospodarczej. Strony nie zawarły umowy o pracę. Pozwaną przy jej zawarciu musiałoby reprezentować dwóch członków Komisji Rewizyjnej (po zmianie aktu założycielskiego Spółki Radę Nadzorczą zastąpiła Komisja Rewizyjna). Skoro strony nie zawarły umowy o pracę, powód nie może mieć żadnych roszczeń odszkodowawczych w stosunku do pozwanej.

W apelacji od powyższego wyroku powód wniósł o jego uchylenie. Wskazał, że w wyniku powołania go przez Zgromadzenie Wspólników na stanowisko Prezesa Zarządu - Dyrektora Spółki powstał między nim jako osobą powołaną, a stroną pozwaną jako pracodawcą stosunek pracy (zgodnie z treścią art. 68 § 1 KP obowiązującą przed datą jego nowelizacji wprowadzonej ustawą z dnia 2 lutego 1996 r. o zmianie ustawy - Kodeks pracy oraz o zmianie niektórych ustaw, Dz.U. Nr 24, poz. 110 ze zm.). Zdaniem powoda, akt powołania stanowił podstawę do zawarcia z nim formalnej umowy o pracę, która między innymi powinna określić wysokość wynagrodzenia. Niezrozumiała zatem jest bezczynność Rady Nadzorczej - Komisji Rewizyjnej, która na podstawie § 21 aktu założycielskiego Spółki oraz art. 29 § 1 i 3 KP była zobowiązana sporządzić na piśmie umowę o pracę z powodem lub niezwłocznie potwierdzić powodowi na piśmie rodzaj umowy i jej warunki. Powód powołał się w apelacji również na to, że uzyskał świadectwo pracy z 16 grudnia 1996 r. potwierdzające fakt zatrudnienia go przez stronę pozwaną w okresie od 5 września do 16 października 1995 r. Świadectwa pracy powód nie złożył jednak w toku postępowania apelacyjnego. W uzupełnieniu apelacji powód wskazał, że brak pisemnej formy umowy o pracę nie pozbawia jej ważności, a bezsporne między stronami jest, że powód faktycznie

wykonywał różne czynności jako Prezes Zarządu, za co powinien otrzymać wynagrodzenie.

Strona pozwana wniosła o oddalenie apelacji. Podniosła, że wykonywanie obowiązków przez członków zarządu spółki prawa handlowego może odbywać się zarówno w oparciu o stosunek pracy, jak i w oparciu o stosunek wynikający z prawa cywilnego.

Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy w Katowicach, wyrokiem z 27 października 1998r., oddalił apelację powoda.

Sąd Wojewódzki wskazał, że jeżeli członek zarządu spółki kapitałowej pełni równocześnie funkcję kierownika zakładu pracy (w niniejszej sprawie powód był dyrektorem spółki), to pełnienie tej funkcji może być wykonywane na podstawie pracowniczego stosunku zatrudnienia lub na podstawie umów cywilnoprawnych, np. umowy zlecenia - zarówno odpłatnego, jak i nieodpłatnego. Powołanie członka zarządu spółki kapitałowej nie oznacza nawiązania stosunku pracy, gdyż stanowi tylko powierzenie określonej osobie piastowania funkcji organu spółki. Powołanie członka zarządu spółki nie może w szczególności oznaczać nawiązania stosunku pracy z powołania w rozumieniu art. 68 i następne KP, choćby z tej przyczyny, że przedwojenne prawo pracy w chwili wejścia w życie Kodeksu handlowego nie znało takiej instytucji. Sąd Wojewódzki ocenił, że między powodem i stroną pozwaną nie doszło do zawarcia umowy o pracę. Wbrew zarzutom powoda zawartym w apelacji, przyczyną oddalenia powództwa nie był brak zachowania formy pisemnej przy zawieraniu umowy o pracę, lecz ustalenie, że strony nie zawarły w ogóle umowy o pracę. W szczególności nie doszło do zawarcia takiej umowy na skutek złożenia i przyjęcia oferty (w sposób opisany w art. 66 i następne KC) lub w wyniku rokowań (art. 72 KC). Strony w żaden sposób nie uzgodniły postanowień umowy o pracę wskazanych w art. 29 § 1 KP (w brzmieniu przed nowelizacją).

Powyższy wyrok zaskarżył kasacją powód, wskazując jako jej podstawy:

- 1) naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię przepisów art. 29 KP w związku z art. 56 KC (art. 300 KP) polegającą na przyjęciu, że de facto umowa o pracę z prezesem zarządu spółki prawa handlowego musi mieć charakter pisemny pod rygorem ad solemnitatem, chociaż nie przewiduje tego żaden przepis prawa (np. art. 73 i nast. KC odnoszące się do formy czynności prawnych) nawet w odniesieniu do umowy o pracę będącej wynikiem powołania (art. 68 i następne KP);

2) naruszenie przepisów postępowania, w szczególności art. 328 § 2 KPC (art. 300 KP), przez trudne do odtworzenia przesłanki rozstrzygnięcia z pominięciem de facto istoty sprawy, a mianowicie możliwości dochodzenia zapłaty za wykonaną bezspornie pracę w sytuacji, gdyby dochodzona należność była wynikiem nie stosunku pracy, lecz zlecenia, lub mogła być oparta na bezpodstawnym wzbogaceniu pracodawcy w rozumieniu art. 405 KC; zdaniem skarżącego, Sąd drugiej instancji, powołując nie mające zastosowania w niniejszej sprawie art. 66 i 72 KC, zupełnie pominął w swych rozważaniach art. 65 § 2 KC, mający dla sprawy podstawowe znaczenie w sytuacji, gdy umowa zawarta przez strony była faktycznie wykonywana.

Skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku (obu wyroków).

Już po wniesieniu kasacji pełnomocnik powoda złożył wniosek o dołączenie do akt niniejszej sprawy akt osobowych powoda, a w szczególności znajdującego się tamże świadectwa pracy powoda potwierdzającego jego zatrudnienie w pozwanej Spółce. Do pisma procesowego zostało dołączone świadectwo pracy powoda wystawione 16 grudnia 1996 r.

Strona pozwana wniosła o oddalenie kasacji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja jest nieuzasadniona.

Bezzasadny jest zarzut naruszenia prawa materialnego, tj. art. 29 KP oraz przepisów Kodeksu cywilnego o formie czynności prawnych.

Słusznie podniesiono w kasacji, że przepisy Kodeksu pracy nie uzależniają ważności umowy o pracę od zachowania formy pisemnej. W odniesieniu do umowy o pracę forma ta jest zastrzeżona na ogół dla celów dowodowych (ad probationem), czasami dla wywołania określonych skutków prawnych (ad eventum). Wskazać jednak należy, że przyczyną oddalenia powództwa, a następnie apelacji, było ustalenie przez Sądy obydwu instancji, że strony nie zawarły umowy o pracę w jakikolwiek sposób (np. wynikający z art. 66 KC lub art. 72 KC) i w jakiegokolwiek formie, nie zaś przyjęcie, że umowa zawarta przez strony jest nieważna, albowiem nie została zachowana forma pisemna wymagana pod rygorem nieważności. Sąd Wojewódzki wyraźnie podkreślił w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, że przyczyną oddalenia powództwa nie był brak umowy o pracę w formie pisemnej, lecz to, że w ogóle nie

doszło do uzgodnienia między stronami podstawowych warunków umowy o pracę określonych w art. 29 § 1 KP, a tym samym nie doszło do zawarcia takiej umowy.

Podstawowe znaczenie dla rozstrzygnięcia rozpoznawanej sprawy miało ustalenie i ocena, czy strony łączył stosunek pracy - wynikający bądź to z zawarcia umowy o pracę, bądź to nawiązany na podstawie powołania - czy też powód sprawował funkcję Prezesa Zarządu pozwanej Spółki na podstawie innego stosunku prawnego, niż stosunek pracy, w szczególności regulowanego przez przepisy Kodeksu cywilnego lub Kodeksu handlowego.

Nawiązanie stosunku pracy wymaga zgodnego oświadczenia woli pracownika i pracodawcy. Oświadczenie woli może być wyraźne i ujęte w formie pisemnej, jak tego wymagają przepisy Kodeksu pracy, bądź też dorozumiane, wynikające z zachowania się stron (art. 60 KC w związku z art. 300 KP). Takie dorozumiane - *per facta concludentia* - zawarcie umowy o pracę istnieje zwykle wówczas, gdy pracodawca dopuszcza pracownika do wykonywania pracy i płaci mu wynagrodzenie (por. wyrok SN z dnia 31 sierpnia 1977 r., I PRN 112/77, nie publikowany).

Zawarty w kasacji zarzut naruszenia przepisów postępowania, aczkolwiek błędnie skonstruowany (jako naruszenie art. 328 § 2 KPC), sprowadza się w istocie do zarzutu braku rozważenia przez Sąd Wojewódzki tego, czy fakt wykonywania przez powoda wszystkich czynności, jakie powinien wykonywać członek zarządu spółki prawa handlowego, akceptowany przez jedynego wspólnika pozwanej Spółki (Agencję Własności Rolnej Skarbu Państwa), nie jest równoznaczny z dopuszczeniem powoda do pracy, a więc z wyrażeniem przez strony zgodnego zamiaru co do nawiązania stosunku pracy, pomimo braku formalnego sporządzenia umowy na piśmie. Jest to więc w istocie zarzut naruszenia prawa materialnego - w szczególności art. 56 KC i art. 65 § 2 KC - i w taki sposób należy odczytać zawarte w uzasadnieniu kasacji wywody, odnoszące się do zarzutu „zapoznania istoty rozstrzygnięcia”.

Pozycja członka zarządu spółki prawa handlowego w kontekście sprawowania przez niego tej funkcji była kilkakrotnie przedmiotem rozważań Sądu Najwyższego (por. uchwałę SN z 4 października 1994 r., I PZP 42/94, OSNAPiUS 1994 nr11, poz. 174, wyrok SN z 17 maja 1995 r., I PRN 14/95, OSNAPiUS 1995 nr 21, poz. 263).

Z orzeczeń tych wynika, że pozycja członka zarządu spółki prawa handlowego, który nie jest jej wspólnikiem, może być ukształtowana - zgodnie z zasadą wolności umów - na podstawie umowy zlecenia (zarówno za wynagrodzeniem, jak i bez wynagrodzenia - art. 735 § 1 KC), innej umowy o świadczenie usług, umowy o pracę

lub stosunku pracy z powołania, stosownie do zakresu łączących się z tą funkcją kompetencji, uprawnień i obowiązków przewidzianych w postanowieniach umowy spółki lub w umowie stron. Od treści podejmowanych przez strony działań i składanych oświadczeń woli, ocenianych w całości kształcie okoliczności faktycznych sprawy, a zwłaszcza od rzeczywistej woli stron, ich zamiarów i celu czynności prawnych, będzie zależała ocena, czy łączący członka zarządu ze spółką stosunek prawny ogranicza się jedynie do więzi kształtowanej przez przepisy Kodeksu handlowego, czy też zawiera obok elementów wynikających z tych przepisów również cechy charakterystyczne dla stosunku pracy lub stosunku wynikającego z umowy prawa cywilnego. Samo powołanie członka zarządu spółki przez właściwy organ spółki nie oznacza nawiązania stosunku pracy w drodze powołania w rozumieniu art. 68 KP, lecz oznacza tylko powierzenie określonej osobie funkcji członka organu spółki. Z tak „powołanym” członkiem zarządu może - ale nie musi - być zawarta umowa o pracę. Członkostwo w zarządzie spółki jest stosunkiem odrębnym od stosunku pracy - mogą one współistnieć ze sobą, lecz może być też tak, że członkostwu w zarządzie nie towarzyszy stosunek pracy. W szczególności obowiązek członka zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, dotyczący wykonywania czynności związanych z prowadzeniem spraw spółki, może wynikać bezpośrednio z art. 201 § 2 KH, jeżeli nie została z takim członkiem zarządu zawarta umowa o pracę lub inna umowa.

Sądy obydwu instancji po dokonaniu właściwych ustaleń faktycznych prawidłowo oceniły, że nie doszło do zawarcia przez strony umowy o pracę, zaś faktu powołania powoda przez Zgromadzenie Wspólników na Prezesa Zarządu pozwanej Spółki nie można utożsamiać z nawiązaniem stosunku pracy na podstawie powołania w rozumieniu art. 68 i następných KP.

W ramach przytoczonej przez powoda podstawy kasacyjnej wynikającej z art. 393<sup>1</sup> pkt 2 KPC nie znalazły się zarzuty dotyczące przeprowadzenia postępowania dowodowego i ustaleń faktycznych, a zatem należało przyjąć, że stan faktyczny stanowiący podstawę wydania zaskarżonego wyroku jest wiążący.

Sąd Wojewódzki podzielił ustalenia Sądu Rejonowego co do tego, że powód będąc Prezesem Zarządu pozwanej Spółki w okresie od 20 maja do 16 października 1995 r. wykonywał wszystkie czynności związane z podjęciem działalności gospodarczej przez stronę pozwaną. Czynności te nie miały jednak charakteru świadczenia pracy w oparciu o łączący strony stosunek pracy, lecz wynikały wprost z obowiązków nałożonych na członka zarządu spółki prawa handlowego przez Kodeks handlowy.

Zgodnie bowiem z art. 201 § 2 KH każdy członek zarządu ma prawo i obowiązek prowadzenia spraw spółki. Czynności te członek zarządu ma obowiązek wykonywać nawet nieodpłatnie, jeżeli nie zawarto z nim umowy określającej zasady i wysokość wynagrodzenia za ich wykonywanie. Jeżeli w spółce powołano zarząd jednoosobowy - jak w przypadku pozwanej Spółki - osoba sprawująca tę funkcję wykonuje samodzielnie wszelkie uprawnienia przysługujące zarządowi. Wykonując czynności, które należały do obowiązków członka zarządu spółki prawa handlowego, powód realizował jedynie to, co wynika wprost z art. 201 § 2 KH. Czynności te były wykonywane „za wiedzą, zgodą i aprobatą” pozwanej Spółki, ale nie oznacza to jeszcze, że w ten sposób pozwana Spółka dopuściła powoda - w sposób dorozumiany - do świadczenia pracy w ramach stosunku pracy.

Z treści art. 197 § 1 KH nie wynika, że z członkiem zarządu musi lub powinna być zawarta umowa o pracę, a jedynie to, że odwołanemu członkowi zarządu przysługują ewentualne roszczenia z umowy o pracę, jeżeli umowa taka została z nim zawarta. Akt założycielski pozwanej Spółki przewidywał, co prawda, że do kompetencji Zgromadzenia Wspólników należy podejmowanie uchwał w sprawie wyboru i odwołania członków Zarządu oraz ich wynagrodzenia, zaś do zakresu działania Rady Nadzorczej należy między innymi zawieranie i rozwiązywanie umów o pracę z członkami Zarządu, jednakże oznaczało to jedynie możliwość, a nie konieczność zawierania z członkami zarządu umów o pracę. Ostatecznie przyjęć należy, że w umowie spółki przewidziana została jedynie możliwość zawierania umów o pracę z członkami zarządu, a nie taki obowiązek, brak jest bowiem w umowie Spółki postanowienia, z którego wynikałoby, że członkowie zarządu pozwanej Spółki sprawują swoją funkcję wyłącznie na podstawie umów o pracę.

Złożone przez powoda dopiero w postępowaniu kasacyjnym świadectwo pracy jest dokumentem prywatnym o znaczeniu dowodowym. Świadectwo pracy nie kreuje stosunku pracy, jest oświadczeniem wiedzy osoby je wystawiającej, a nie oświadczeniem woli zmierzającym do wywołania skutków prawnych w postaci powstania stosunku pracy. W postępowaniu kasacyjnym przed Sądem Najwyższym nie przeprowadza się żadnych dowodów, nawet dowodów z dokumentów. Z tego względu nie mógł zostać uwzględniony wniosek powoda - złożony na etapie postępowania kasacyjnego - o dołączenie do akt sprawy jego akt osobowych. Powód już w apelacji powoływał się na to, że dysponuje świadectwem pracy, jednak go nie złożył w postępowaniu apelacyjnym. Sąd Wojewódzki nie wypowiedział się w przedmiocie tego

dowodu, co powinno być potraktowane jako faktyczne zastosowanie art. 381 KPC, a zatem jako pominięcie nowego dowodu, który powód mógł powołać w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji (skoro świadectwo pracy zostało wystawione 16 grudnia 1996 r., a wyrok Sądu Rejonowego został wydany 29 czerwca 1998 r.). W ramach podstawy kasacyjnej wskazanej w art. 393<sup>1</sup> pkt 2 KPC powód nie powołał naruszenia art. 381 KPC.

Powód nie może skutecznie powoływać się – dopiero w kasacji – na to, że jego roszczenie o wynagrodzenie za wykonane czynności powinno być uwzględnione co najmniej na podstawie art. 405 KC. Przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu znajdują zastosowanie dopiero wówczas, gdy brak jest możliwości zakwalifikowania stosunku prawnego łączącego strony według innych przepisów, np. o zobowiązaniach umownych, o czynach niedozwolonych, o stosunkach handlowych, itd. W rozpoznawanej sprawie strony łączył stosunek prawny regulowany bezpośrednio przepisami Kodeksu handlowego (art. 201 § 2 KH) wynikający z faktu wykonywania przez powoda czynności, które należały do obowiązków członka zarządu spółki prawa handlowego, a zatem nie można do tej relacji stosować konstrukcji bezpodstawnego wzbogacenia. Ponadto, skoro w postępowaniu przed Sądami obu instancji powód twierdził, że strony łączyła umowa o pracę, nie może dopiero w kasacji wskazywać takiej podstawy roszczenia, która zaprzecza istnieniu między stronami stosunku umownego.

Mając na względzie powyższe okoliczności Sąd Najwyższy oddalił kasację na podstawie art. 393<sup>12</sup> KPC. O kosztach orzeczono na podstawie art. 102 KPC.

=====